Płaca minimalna w Polsce wzrośnie dwa razy w 2023 roku

Kategoria: Polityka Społeczna
Opublikowano: czwartek, 24, listopad 2022 11:00
Ewelina Kocemba
Odsłony: 456

Ze względu na galopującą inflację pracodawcy w przyszłym roku dwukrotnie podniosą wynagrodzenie minimalne: w styczniu i w lipcu. Po tej drugiej podwyżce jego wysokość netto będzie na poziomie dwukrotnie wyższym niż jeszcze w 2015 roku. Większość ekonomistów uważa, że podnoszenie płacy minimalnej nie prowadzi do wzrostu bezrobocia, jednak przyszły rok będzie trudniejszy na rynku pracy z powodu ogólnego spowolnienia gospodarczego. Kwestia płacy minimalnej w ciągu dwóch lat zostanie uregulowana na poziomie unijnym, ale w przypadku Polski nie powinno się to wiązać z dużymi zmianami.

Od stycznia 2023 roku najniższe wynagrodzenie brutto będzie wynosić 3490 złotych, a od lipca – 3600 zł. To odpowiednio o 15,9 proc. i o 19,6 proc. więcej niż w 2022 roku. Niewiele mniej wzrosną minimalne stawki godzinowe dla umów cywilnoprawnych – o 15,7 proc. (do 22,80 zł) po Nowym Roku i o 19,3 proc. (do 23,50 zł) sześć miesięcy później. Dwukrotna podwyżka wynika z przepisów ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę, według których jeśli prognozowany na następny rok wskaźnik cen wynosi co najmniej 105 proc. (inflacja na poziomie 5 proc.), ustala się dwa terminy zmiany wysokości płacy minimalnej.

– Pracodawcy nie mają wyboru i muszą podnieść dwa razy wynagrodzenia dla tych pracowników, którzy otrzymują płacę minimalną, ale też jest tak, że w związku z wysoką stawką inflacji pracownicy mogą chcieć więcej zarabiać. Więc podwyżki nie będą dotyczyć wyłącznie tych osób, które otrzymują wynagrodzenie minimalne, ale pracodawcy będą musieli się liczyć z tym, że dla części pracowników wynagrodzenia, pomimo gorszej sytuacji ekonomicznej, muszą być wyższe – mówi Piotr Arak, dyrektor Polskiego Instytutu Ekonomicznego.

Jeszcze w 2015 roku najniższa pensja wynosiła 1286,16 zł netto, a od 1 lipca 2023 roku będzie to 2783,86 zł netto, czyli przeszło dwukrotnie więcej. Pobiera ją około miliona pracowników w Polsce.
– Sektor finansów publicznych ze względu na ewentualne zacieśnianie wydatków w 2023 roku może mieć problem z podwyższaniem wynagrodzeń i dlatego też w 2022 roku wysokość podwyżek nie była tak duża jak np. w sektorze prywatnym. Natomiast wydaje mi się, że sytuacja budżetowa różnych instytucji publicznych jest na tyle dobra, że pozwala na zrealizowanie tych podwyżek w przyszłym roku – mówi Piotr Arak.

Jak przyznaje, przyszły rok będzie ciężki dla rynku pracy i zatrudnienia w Polsce, ale przyczyną nie będzie wzrost płacy minimalnej.

– Wprowadzana i podwyższana płaca minimalna dla poszczególnych sektorów gospodarki w przeszłości najczęściej, według badań ekonometryków, prowadziła do tego, że zwiększała się produktywność tych sektorów – mówi dyrektor PIE. – Albo też znaczący wzrost wysokości wynagrodzeń, i to niekoniecznie wyłącznie przez wysokość płacy minimalnej, prowadził do automatyzacji czy robotyzacji pewnych sektorów. Natomiast wynagrodzenia podnoszące się w gospodarce do tej pory nie miały wielu negatywnych efektów, częściej pozytywne, przynajmniej według tych badań, które były do tej pory realizowane.

Niewykluczony wzrost stopy bezrobocia będzie pokłosiem spowolnienia gospodarczego lub nawet recesji w pierwszym półroczu 2023 roku. Obecnie bezrobocie w Polsce jest jednym z najniższych we Wspólnocie. Według danych Eurostatu zgodnie z unijną metodologią we wrześniu niższe było tylko w Czechach (2,2 proc. vs. 2,6 proc. w Polsce). Z najnowszego „Raportu o inflacji NBP" wynika, że odsetek ten wzrośnie do 4,8–4,9 proc. pod koniec 2024 i w 2025 roku.

Phoca PDF

Kategoria: Polityka Społeczna
Opublikowano: czwartek, 24, listopad 2022 11:00
Ewelina Kocemba
Odsłony: 456

– Pomimo dużego wzrostu polskie wynagrodzenie minimalne jest dalej umiarkowane na tle państw Unii Europejskiej. W tym momencie to jest w okolicach 600 euro, w przypadku wielu państw te wielkości są dwukrotnie, a nawet trzykrotnie wyższe – mówi Jakub Rybacki, ekonomista Polskiego Instytutu Ekonomicznego. – Wzrost naszej płacy minimalnej jest szybki, ale równocześnie obserwujemy też osłabianie się złotego, co trochę niweluje ten efekt. Tutaj nie dochodzi do utraty konkurencyjności w związku z rosnącymi kosztami pracy na tle ogólnounijnym, międzynarodowym.

Kwestią płacy minimalnej zajęła się w tym roku Unia Europejska. Parlament we wrześniu przegłosował, a Rada Europejska przyjęła na początku października dyrektywę, która ma zostać wprowadzona do krajowych legislacji w ciągu dwóch lat. Zakłada ona harmonizację, ale nie wysokości, tylko relacji płacy minimalnej do średniego wynagrodzenia na poziomie 50 proc. średniego wynagrodzenia brutto lub 60 proc. mediany wynagrodzeń. W przypadku Polski różnica nie powinna być mocno odczuwalna. W I połowie 2022 roku średnie wynagrodzenie w Polsce w gospodarce narodowej wynosiło niespełna 6200 zł brutto, podczas gdy płaca minimalna obowiązująca w tym roku to 3010 zł.

– Zazwyczaj wysokość płacy minimalnej najlepiej porównywać do średniego bądź medianowego wynagrodzenia. Rozbieżności w UE są duże. Rekordzistą jest Francja, gdzie wynagrodzenie minimalne odpowiada mniej więcej 65 proc. medianowego wynagrodzenia, natomiast są też państwa, gdzie ten odsetek wynosi 40 proc. – mówi Jakub Rybacki. – To będzie duże wyzwanie dla części państw, gdzie te wartości są o 20 pkt proc. niższe. Część państw, które historycznie do tej pory w niewielkim stopniu podnosiły wynagrodzenia minimalne, będzie musiała zmodyfikować swoją politykę. To może mieć różne skutki dla rynku pracy. Ostatnie lata nie dają jednoznacznych dowodów, że ten wzrost jakoby silniej miał rzutować na bezrobocie, natomiast dalej jest zagrożenie, że tutaj mogą wystąpić jakieś zwolnienia.

Do wprowadzenia dyrektywy nie będą zobowiązane kraje, gdzie płaca minimalna nie obowiązuje. Jest ich sześć: Austria, Dania, Finlandia, Szwecja, Włochy i Cypr. Tam poziom wynagrodzenia ustala się w drodze negocjacji zbiorowych. Dzięki wysokiej kulturze rozmów zbiorowych z pracodawcami przedstawiciele pracowników są w stanie negocjować pełną siatkę płac także dla osób najmniej zarabiających.

Źródło: Newseria

Phoca PDF